

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)
SSN Tomasz Grzegorzczak (sprawozdawca)
SSN Jacek Sobczak

w sprawie **E. M., Z. U. i S. W.** oskarżonych z art. 54 § 2 k.k.s.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 27 marca 2013 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w W., zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 21
lutego 2013r., o
przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
w trybie art. 37 k.p.k.

postanowił:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Jak wynika z wniosku Sądu Rejonowego, sprawa dotycząca E. M., Z. U. (we wniosku tego Sądu wadliwe podano imię tego oskarżonego jako S.) i S. W., oskarżonych o czyn z art. 54 § 2 w zw. z art. 9 § 3 k.k.s., została mu przekazana, na mocy art. 36 k.p.k., postanowieniem Sądu Okręgowego w E. z dnia 30 maja 2011 r., z uwagi na to, że żadna z osób podlegających wezwaniu na rozprawę, nie mieszka na obszarze właściwości Sądu Rejonowego w I., jako Sądu miejscowo właściwego, a dwie spośród trzech takich osób mieszkają w bliskiej odległości od Sądu Rejonowego w W. i tu także ma siedzibę obrońca jednego z oskarżonych.

Sąd Rejonowy wskazał następnie, że po przekazaniu mu sprawy i złożeniu sprzeciwów od wydanego przez ten Sąd wyroku nakazowego, oskarżeni E. M. i Z. U., przedstawili bogatą dokumentację medyczną wskazującą m.in. na to, iż nie są w

stanie uczestniczyć w czynnościach procesowych. W związku z tym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych dla ustalenia aktualnego ich stanu zdrowia oraz czy stan ten pozwala oskarżonym brać udział w postępowaniu i uczestniczyć w rozprawach odbywających się w W. Podniesiono następnie, że biegły badający E. M. stwierdził, iż jest ona zdolna do udziału w postępowaniu sądowym, jednakże schorzenia onkologiczne i dysfunkcja narządu ruchu, nie pozwalają jej na dojazdy na rozprawy do W., gdyż stan jej zdrowia może ulec pogorszeniu podczas długotrwałej podróży oraz że potencjalnie możliwość takich dojazdów powstanie, ale nie wcześniej, jak od 2014 roku, kiedy to będzie można mówić o wyleczeniu raka piersi. Natomiast biegły badający oskarżonego Z. U. stwierdził, że stan jego jest stabilny i pozwala mu on na czynny udział w czynnościach procesowych. Dlatego też, jak podniósł Sąd Rejonowy, niezbędnym stało się wystąpienie do Sądu Najwyższego o przeniesienie tej sprawy do Sądu Rejonowego w Z., jako że oskarżona mogłaby tam bez przeszkód się stawiać, podobnie, jak pozostali oskarżeni, a dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby proces ten mógł rozpocząć się i zakończyć w rozsądnym terminie. Podniesiono przy tym, że z uwagi na to, iż postawione im zarzuty dotyczą tego samego czynu zabronionego i tego samego przedmiotu, a różnią się jedynie czasem ich popełnienia, wszyscy oskarżeni powinni odpowiadać w tym samym postępowaniu.

Rozpoznając ten wniosek Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek ten nie jest zasadny. Wprawdzie rzeczywiście w orzecznictwie trafnie wskazuje się, że dobro wymiaru sprawiedliwości, jako podstawa do przekazania przez Sąd Najwyższy sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., obejmuje także potrzebę przeprowadzenia procesu, który okazuje się być mało realny bez odejścia od zasady właściwości miejscowej sądu, w tym jeżeli z opinii biegłego o stanie zdrowia oskarżonego wynika, że nie wyklucza on stawiania się przezeń w sądzie, ale jednocześnie poważnie utrudnia mu samodzielne stawianie się w sądzie znacznie odległym od miejsca jego zamieszkania (tak już np. w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 2004 r., II KO 83/03, LEX nr 185923, z dnia 26 stycznia 2005 r., III KO 48/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 23, czy z dnia 19 stycznia 2006 r., II KO 70/05, LEX nr 610479).

W sprawie niniejszej przesłanka ta dotyczy jednak jedynie oskarżonej E. M. Gdy chodzi bowiem o oskarżonego Z. U., to w opinii biegłego dotyczącej jego

zdrowia wskazano wprawdzie, że jego stan zdrowia pozwala na czynny udział w czynnościach procesowych w charakterze oskarżonego, ale odnosiło się to - zgodnie z postanowieniem Sądu - do kwestii udziału tego oskarżonego w postępowaniu przed Sądem w W. Z opinii tej zaś wynika nadto, że Z. U. cierpi na okresowe zaburzenia pamięci, padaczkę, encefalopatię miażdżycową, cukrzycę leczoną insuliną, nadciśnienie tętnicze oraz chorobę zwyrodnieniową stawów biodrowych i kręgosłupa. Jest to przy tym osoba urodzona w styczniu 1933 r.

Nie jest przy tym trafne stanowisko Sądu Rejonowego, gdy wywodzi, że sprawa wszystkich oskarżonych objętych tym postępowaniem powinna być osądzona w jednym procesie z uwagi na postawione im zarzuty dotyczące tego samego przedmiotu, a różniące się jedynie czasem ich popełnienia. Rzecz bowiem w tym, że chodzi tu o nieujawnienie przez poszczególnych oskarżonych, pełniących funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o.o. „M.” w W., kolejno w 2007 r. (E. M.), 2008 r. (Z. U.) i w 2009 r. (S. W.), podstawy opodatkowania przez niezłożenie deklaracji na podatek od nabytej nieruchomości odpowiednio za lata 2007, 2008 i 2009, przez co spowodowali, każde z nich z osobna, uszczuplenie należności tego podatku w określonych kwotach, czyli czynu z art. 54 § 2 w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. Powyższe wskazuje, że nie jest bynajmniej wykluczone, aby sprawa ta została rozdzielona. Skoro stan zdrowia E. M. nie pozwala aktualnie na prowadzenie procesu, rozważyć należało - przed wystąpieniem do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy - możliwości wyłączenia sprawy tej oskarżonej do odrębnego postępowania i zawieszenie go do 2014 r., kiedy to stan jej zdrowia może się znacznie polepszyć, a sprawę pozostałych dwóch oskarżonych rozpoznać na ogólnych zasadach, czego jednak nie uczyniono.

Obecne przekazanie całej tej sprawy do Sądu, w którym to ta oskarżona mogłaby się stawiać, może stworzyć realne zagrożenie co do uczestnictwa wówczas w tym postępowaniu Z. U., zarówno z uwagi na jego wiek, jak i stan zdrowia, który jednak nie uniemożliwia mu udziału w procesie przed Sądem w W. Przekazanie w tej sytuacji sprawy innemu sądowi staje się niezgodne z dobrem wymiaru sprawiedliwości, o jakie chodzi w art. 37 k.p.k.

Dlatego też Sąd Najwyższy nie dostrzegł powodu do przekazywania niniejszej sprawy innemu sądowi rejonowemu, w tym zwłaszcza Sądowi w Z. Z tych wszystkich względów postanowiono jak na wstępie.

